

FUNKY POLAK, Wierni Prawdzie

Gdzieś tu, niedaleko w mieście z betonu
Szczęście znaleźli w nowym domu
Piękni i młodzi
Co noc mieli sny i marzenia
jak ja i Ty
On co dzień pracował, ona wiernie czekała
Gdy wracał, u progu chlebem go witała
Żegnał ją czule tego dnia
A niebo za oknem było czyste jak łąka
Nagle w dali umknęło, zadzwonił telefon
Włączyła telewizję i brakło oddechu
Życie jej stało w płomieniach całe
I runęło, jak wieża Babel

Ja i Ty, ramię w ramię
Krok po kroku tylko dla niej walczmy o jutro uparcie
Wierni sobie, wierni prawdzie

Gdzieś tam na wschodzie, u bram Babilonu
W gruzach we dwoje szukali swego domu
Ziemia płonęła
Niebo było szare, bo za czyjeś grzechy ktoś wymierzał im karę
Smutne ich oczy roniły łzy
Serca spękane, odebrane sny
Oni we dwoje do przodu szli
Tak samo uparcie jak ja i Ty
Nagle gwizd za plecami zagłuszył ich słowa
Bo ktoś lepszy miał slogan
Stanęli wtuleni w siebie
I znaleźli dom swój w niebie

Ja i Ty, ramię w ramię
Krok po kroku tylko dla niej walczmy o jutro uparcie
Wierni sobie, wierni prawdzie

Ja i Ty, ramię w ramię
Krok po kroku tylko dla niej walczmy o jutro uparcie
Wierni sobie, wierni prawdzie

Gdzieś tam daleko w krainie gorącej
Tam gdzie w zenicie świeci słońce
Stała chata mała
Z palmowych liści dach, wejście u progu zasypywał piach
W niej oni we dwoje co noc mieli sny takie same kolorowe jak ja i ty
On co dzień polował ona czekała
Choć nie wiele przynosił, ponad życie go kochała
Gdy syna mu dała ich jedyną nadzieję
Zrozumieli jak los w oczy im się śmieje
Wołali, płakali i nikt nie słyszał
Po głodzie nastąpiła cisza

Ja i Ty, ramię w ramię
Krok po kroku tylko dla niej walczmy o jutro uparcie
Wierni sobie, wierni prawdzie

Ja i Ty, ramię w ramię
Krok po kroku tylko dla niej walczmy o jutro uparcie

Wierni sobie, wierni prawdzie

Ja i Ty, ramię w ramię
Krok po kroku tylko dla niej walczy o jutro uparcie
Wierni sobie, wierni prawdzie

Ja i Ty, ramię w ramię
Krok po kroku tylko dla niej walczy o jutro uparcie
Wierni sobie, wierni prawdzie